

Przypominam o zadaniu domowym: „fotoreportaż z moich zdjęć”. Min. 5 zdjęć

Rozwój fotografii ulicznej

Fotografia uliczna (ang. street photo) to specyficzny rodzaj zdjęć, utrwalających codzienność dziejącą się na zewnątrz. Niepozowaną, niezysersowaną, spontaniczną. Nie jest to jednak fotoreportaż, gdyż istotą fotografii ulicznej jest uchwycenie tzw. idealnego kadru w sytuacji, kiedy obraz nie dotyczy żadnego konkretnego wydarzenia, przeciwnie - w sytuacji, kiedy nie dzieje się nic szczególnego. Dlatego ten rodzaj fotografii wymaga określonych warunków, predyspozycji i odpowiedniego sprzętu.

Trochę historii - prekursorem fotografii ulicznej jest Francuz Henri Cartier-Bresson, jeden z najwybitniejszych fotografów XX wieku. W 1952 r. opublikował on książkę *Decydujący moment* (fr. *Images à la sauvette*). Tytuł książki pochodzi od stworzonego przez artystę pojęcia, oznaczającego wykonanie zdjęcia dokładnie w optymalnej chwili i umiejętność jej przewidzenia. W czasach, kiedy książka została wydana, nie istniały jeszcze aparaty z możliwością fotografowania kilku klatek na sekundę i uchwycenie idealnego kadru było nie lada sztuką.

W swojej książce Cartier-Bresson zamieścił 126 fotografii i własny tekst na temat teorii i praktyki pracy z aparatem. Pisze m.in.: *Dla mnie fotografia jest jednoczesnym rozpoznaniem, w ułamku sekundy, zarówno znaczenia wydarzenia, jak i precyzyjnej organizacji form, które nadają wydarzeniu właściwą ekspresję*. Ta koncepcja spowodowała przewrót w historii fotografii. Od tej pory dobra fotografia postrzegana była jako wypadkowa intuicji, obserwacji, refleksu i umiejętności kompozycji, oczywiście popartych odpowiednią praktyką. Cartier-Bresson, dla którego aparat był „rozszerzeniem oka”, sam siebie nazywał rzemieślnikiem, dostarczającym rzadki materiał do magazynów ilustrowanych. Jak zacząć? - jeżeli zamierzamy zająć się fotografią uliczną, powinniśmy odpowiedzieć sobie na kilka pytań. Przede wszystkim, czy potrafimy stać się niewidzialni w tłumie z naszym aparatem. Jak już bowiem ustaliliśmy, fotografia uliczna polega na utrwalaniu otoczenia bez wpływu na jego zachowanie. Oprócz tego musimy dysponować sporą ilością wolnego czasu i równie sporym zasobem cierpliwości – niczym wędkarz, który wybrał się na połów szczupaka, a może wrócić z pustym wiaderkiem. Nie ma przecież gwarancji, że danego dnia zrobimy udane zdjęcie.

Mimo wszystko należy być elastycznym. W fotografii ulicznej nie można kurczowo trzymać się schematów, gdyż każda sytuacja jest inna, jedyna i niepowtarzalna. Może zdarzyć się, że trzeba będzie wejść w tłum ludzi z fleszem, bo akurat trafia się znakomite ujęcie. Tak pracuje nowojorski fotograf uliczny Bruce Gilden.

Jeżeli chodzi o sprzęt, fotografia uliczna wymaga aparatu, który naświetla zdjęcie dokładnie w momencie naciśnięcia spustu (dotknięcia przycisku na ekranie dotykowym), aby uchwycić wspomniany *decydujący moment*.

Strategie działania - wyróżnia się dwie zasadnicze strategie - pasywną i aktywną. Pasywna to taka, kiedy wyruszywszy w teren wybieramy miejsce, gdzie urządzamy „zasiadkę” i z niej będziemy fotografować. Miejsce to powinno być uczęszczane, żeby zdarzenia w kadrze zmieniały się jak w kalejdoskopie. Próbuje różnych ujęć pod kątem ich potencjału kompozycyjnego; zapamiętujemy jedno, najwyżej dwa i czekamy. Teraz wszystko zależy od naszego refleksu. Oczywiście można włączyć w aparacie opcję zdjęć seryjnych i później wybrać ujęcie - naszym zdaniem - najlepsze. Jest to jednak pójdzie na łatwiznę. Przecież chodzi nam o wyrobienie tzw. oka; jeżeli zrobimy pojedyncze zdjęcie, i okaże się ono nie najlepsze, będziemy wiedzieć, gdzie popełniliśmy błąd. Znaczący zagadnienia twierdzą, że niezrobione (lub źle zrobione) zdjęcie uczy tak samo, jak udane.

Strategia aktywna polega na stałym poszukiwaniu miejsca i sytuacji. Wymaga ona, oprócz wytrwałości i refleksu, także... wygodnego obuwia, o którym możemy zapomnieć, że mamy je na nogach. Oprócz tego aparat musimy mieć stale w pogotowiu, więc nie możemy zawieszać go na szyi ani ramieniu – o dobrym zdjęciu niekiedy decyduje ułamek sekundy, a zanim weźmiemy aparat do ręki, okazja może umknąć. Wędrujemy na pozór bez konkretnego celu, ale musimy mieć oczy „dookoła głowy”, jednocześnie starając się wtapiać w tłum.

Prawo do fotografowania na ulicy - wielu z nas obawia się fotografowania ulic miast ze względu na problem z wykorzystaniem wizerunku. Co mówi polskie prawo na temat fotografii ulicznej? Zgodnie z art. 81 pkt 2 prawa autorskiego, „jeśli dana osoba nie stanowi głównego tematu zdjęcia, nie musimy uzyskać od niej zgody nawet na rozpowszechnianie wizerunku”. W praktyce oznacza to, że bez problemu i pytania o zgodę możemy ująć miejski krajobraz z większą liczbą osób, z paroma sylwetkami ludzkimi (np. rozmytymi w ruchu) czy całe zgromadzenie. Warto mieć świadomość, że możemy bez obaw rozpowszechniać wizerunki osób publicznych, które pełnią funkcje polityczne, społeczne czy zawodowe. Nie mają oni tak szerokiego zakresu ochrony życia prywatnego jak pozostali obywatele!

Warto zastanowić się jeszcze nad tym, czym dokładnie jest przestrzeń publiczna, w której możemy fotografować bez żadnych zezwoleń. Jest to z pewnością ulica, centrum handlowe lub obiekt użyteczności publicznej. Pamiętajmy jednak o tym, że o ile możemy wykonywać zdjęcia, nie zawsze możemy legalnie je rozpowszechniać. Nie ma przepisu zabraniającego wykonywania zdjęć. W przypadku jeśli zachodzi podejrzenie o naruszenie dóbr osób znajdujących się na zdjęciach (np.: sytuacja intymna) możemy zostać zmuszeni do wycofania publikacji, a nawet zapłacenia zadośćuczynienia. Czy wiedzieliście o tym, że większość tabliczek z "zakazem fotografowania" nie ma żadnych podstaw prawnych? Nasze ustosunkowanie się do znaku to tylko akt dobrej woli, chyba że osoba uprawniona zwróci nam uwagę i zostaniemy poproszeni o opuszczenie danego miejsca. W takiej sytuacji lepiej zrezygnować niż ryzykować naruszeniem art. 193 Kodeksu karnego. Bezwzględny zakaz fotografowania obowiązuje np.: na przejściach granicznych czy w bazach wojskowych.

Wykonując zdjęcia na ulicach miast możemy ująć np.: ulicznych artystów, którzy prezentują swoje dzieła. Co z przepisami, które mówią, że twórcy utworu przysługują wyłączne prawo do jego rozpowszechniania? W przypadku, gdy ujęty obraz znajduje się na ulicy, drodze czy na placu możemy wykorzystywać zdjęcia bez obaw. Gdy jednak czyjeś dzieło stanowi

główny temat zdjęcia, jest to wyłącznie rejestracja czyjegoś utworu i dalsze rozpowszechnianie pociąga konsekwencje prawne.

A co zrobić w sytuacji, gdy spodobała nam się wybrana postać na ulicy i chcemy uczynić z niej głównego bohatera zdjęcia? Działając zgodnie z prawem musimy mieć pod ręką pisemną zgodę na wykorzystanie wizerunku, którą powinien podpisać nasz model. Najlepiej poprosić o to już po wykonaniu zdjęcia, by nie niszczyć efektu naturalności. Fotograf uliczny musi być przygotowany na to, że niejednokrotnie zostanie upomniany i poproszony o usunięcie fotografii. O ile "model" ma rację, nie mamy innego wyjścia. Warto jednak znać swoje prawa i umieć odpowiedzieć "nie", jeśli osoba znajduje się po prostu w szerszym ujęciu, które nie narusza jej prawa do ochrony wizerunku.

Obiektyw i aparat do fotografii ulicznej

Jak w każdej gałęzi fotografii do wykonania profesjonalnych zdjęć ulic będziemy potrzebowali dobrego sprzętu. Niestety zwykle kompakty nie wchodzi raczej w grę, gdyż nie poradzą sobie z natężeniem ruchu ani podkreśleniem najważniejszych detali. Oczywiście nikt nie zabroni nam próbować, ale zdecydowanie lepsze efekty osiągniemy za pomocą najtańszej lustrzanki czy bezlusterkowca, które umożliwią manualne ustawienie parametrów.

Body to jedno, jednak największe znaczenie ma odpowiedni obiektyw. W przypadku fotografii ulicznej najlepiej sprawdzają się jasne modele szerokokątne, które pozwalają na szersze ujęcie kadru. Są one idealne w przypadku obszernych krajobrazów miasta, gdyż świetnie eksponują pierwszy plan. Jeśli jednak chcemy dopiero zasmakować tematu, najzwyklejszy obiektyw 18-55 mm również spełni swoje zadanie. Jesteśmy posiadaczami smartfona z dobrą optyką? Na rozpoczęcie przygody z street photography może wystarczyć, ale przed wyruszeniem w miasto przypomnijcie sobie jak robić dobre zdjęcia za pomocą telefonu.

Jeśli dysponujemy lustrzanką, zabierzmy ze sobą dodatkowe filtry np. polaryzujący poprawiający wygląd nieba, połówkowy czy neutralnie szary, który zniweluje przepalenia na zdjęciach.

Jak ustawić sprzęt do sfotografowania miasta - ustawienie parametrów zawsze zależy od tego, jaki chcemy uzyskać efekt. Jeśli podobają nam się świetne ślady samochodów czy bardziej rozmyte kształty, powinniśmy ustawić długi czas naświetlania od 1/5 do 30 s oraz użyć statywu. Wykonanie zdjęcia z ręki skutkuje poruszonym zdjęciem. Przykładowo ujęcia poruszających się pojazdów to czas naświetlania rzędu 30 sekund, a do uchwycenia lekkiego śladu jadącego tramwaju powinniśmy ustawić aparat tylko na 1 sekundę.

W fotografii ulicznej możemy wykorzystać dodatkowo efekty zoomingu, polegające na zmianie ogniskowej w trakcie naświetlania zdjęcia, lub panoramowania, czyli przesuwania aparatu za poruszającym się obiektem. W tym przypadku należy korzystać z dłuższych czasów naświetlania rzędu 1/30 s.

Zależy nam na ostrym zdjęciu? - zwiększmy wartość przysłony tak, by znalazła się w przedziale f/9 do f/16 i wykorzystajmy krótki czas naświetlania. Chcemy uchwycić detal bramy, klamki w zabytkowych drzwiach czy stworzyć piękne rozmycia drugiego planu? Ustawmy przysłonę na minimalnych wartościach rzędu f/2.8 i wykorzystajmy krótki czas naświetlania.

Warto pamiętać o podstawowych ustawieniach, które mają znaczenie w przypadku wszystkich ujęć czyli ekspozycji, balansie bieli czy sposobie ostrzenia. W przypadku ekspozycji najlepiej zdać się na automatykę aparatu, która sugeruje nam odpowiednie ustawienia. Balans bieli może być różny zależnie od pory dnia i panujących warunków, dlatego jeśli nie radzimy sobie z odwzorowaniem kolorów, zapiszmy surowy obraz matrycy pod postacią RAW i korektę kolorów przeprowadzimy później. Warto na dłużej zatrzymać się nad problemem odpowiedniego ustawienia ostrości. Jeśli nie lubimy robić tego manualnie, możemy postawić na dobry autofocus, jednak na ruchliwej ulicy taka praktyka może skutkować wyostreniem innego punktu niż zamierzaliśmy. W przypadku wykonywania ujęć osobom, lepszą decyzją będą zawsze ręczne ustawienia fotografa.

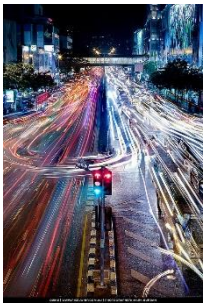
Co fotografować w mieście – inspiracje - w tym momencie powinniście wiedzieć już bardzo dużo na temat fotografii ulicznej, dlatego najwyższy czas przyjrzeć się paru inspiracjom, na których widać popularne kadry miejskie i przygotować się do własnej wyprawy fotograficznej.



Ostre ujęcie miasta nie musi być wcale nudne - pokazując szerszy kadr, można wykonać zdjęcie z rozmytymi elementami, które znajdują się blisko obiektywu. Efekt prosty w wykonaniu, a doskonale urozmaica każde ujęcie.



Zmiana perspektywy i przysłony potrafi zamienić każde ujęcie w coś ciekawego. Ulica nabiera innej, nieco tajemniczej atmosfery i pozwala nam się skupić na ciekawej strukturze kostki brukowej.



Fotografowanie poruszających się samochodów może przynieść jedno z najbardziej efektownych zdjęć, o ile odpowiednio ustawimy czas naświetlania. Ten rodzaj kadru pomimo tego, że jest bardzo spopularyzowany, doskonale oddaje dynamikę i zmienny charakter miasta.

Fotografii ulicznej nie przeszkadza żadna pogoda. Opady deszczu można zawsze zamienić na swoją korzyść, wykorzystując powstałe kałuże jako naturalne lustro odbijające architekturę miasta.



Fotografując ulice miast warto zwrócić uwagę na symetrię, linie prowadzące wzrok widza i detale architektoniczne, które mogą być niewidoczne dla zwykłych przechodniów. Fotograf musi mieć jednak oko, które wychwyci każdą zależność, zmieniając ją w coś pięknego.

Doskonały przykład zdjęcia ulicznego, które wykorzystuje ludzkie postacie do stworzenia niebanalnych efektów świetlnych. Ujmując taką liczbę osób możemy być spokojni o brak zgody na wykorzystanie wizerunku.



Można śmiało powiedzieć, że w fotografii ulicznej czas naświetlania gra pierwsze skrzypce. Rozmyte postacie ludzkie na tle wyraźnych budynków świetnie budują dynamikę i ukazują miasto tętniące życiem.

Fotografując ulice miast musimy być odważni i spostrzegawczy - nigdzie nie uda nam się zrobić tak naturalnych i oddających emocje obrazów. Nie bójmy się wykonać zdjęcia pojedynczych osób, jednak przed jego rozpowszechnieniem pamiętajmy o stosownej zgodzie.



Na miasto z aparatem - fotografia uliczna to zupełnie nowe pole doświadczeń dla osób, które do tej pory zajmowały się głównie pozowanymi zdjęciami. Nie ma to jednak znaczenia - tego rodzaju ujęć można się bardzo szybko nauczyć, wystarczy wiedzieć jak patrzeć, by zobaczyć najlepsze kadry. Sfotografowanie swojego miasta jest zawsze okazją do poznania ulic i budynków na nowo, odkrycia detali, na które nie zwracaliśmy do tej pory uwagi. Możemy również zabawić się w paparazzi i ukradkiem sfotografować bliskie osoby - nadal pozostaniemy w gatunku, a przy okazji będziemy mieli wspaniałe zdjęcia, które warto zamówić w formie odbitek w dobrym fotolobie cyfrowym.